

# BIALSKIE MEBLE



PISMO BIALSKICH FABRYK MEBLI S.A.

ISO 9001

NR 1 - (2) 2000 ROK

KWARTALNIK

## PRZEDSIĘBIORSTWO FAIR PLAY

Bialskie Fabryki Mebli znalazły się w gronie 240 firm z całego kraju, które otrzymały w tym roku tytuł "Przedsiębiorstwa Fair Play". W samym województwie lubelskim było tylko 27 takich przedsiębiorstw. Wśród nich bliscy sąsiedzi: Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe "Elpom" sp. z o.o. i Spółdzielnia Inwalidów "Elremet" z Białej Podlaskiej oraz Spółdzielnia Mleczarska "Spomlek" z Radzyna Podlaskiego.

Organizatorami konkursu są Krajowa Izba Gospodarcza oraz Instytut Badań nad Demokracją i Przedsiębiorstwem Prywatnym. Celem jest propagowanie kulturalnego i etycznego postępowania przedsiębiorców w relacjach z klientami, kontrahentami, pracownikami, współnikami oraz samorządem lokalnym i administracją rządową. Pod uwagę brane jest przestrzeganie prawa i powszechnie przyjętych norm społecznych.

Każdy z laureatów otrzymał certyfikat Fair Play podpisany przez kapitułę, w której skład wchodził: prezes Krajowej Izby Gospodarczej Andrzej Arendarski, dyr. gen. Polskiej Fundacji Promocji i Rozwoju MSP Krystyna Gurbiel, wicepremier Longin Komołowski, minister gospodarki Janusz Steinhoff, wiceprezes zarządu PKO BP Krzysztof Markowski, przewodniczący sejmowej Komisji ds. Małych i Średnich Przedsiębiorstw Jacek Piechota, członek tej komisji poseł Grzegorz Walendziak, Rzecznik Praw Obywatelskich Adam Zieliński.

Galowy koncert dedykowany przedsiębiorstwom Fair Play odbył się 17 stycznia 2000 roku w Filharmonii Narodowej w Warszawie. Prowadził go znany dziennikarz i prezenter telewizyjny Piotr Kraśko. Po wręczeniu certyfikatów, statuetek i wyróżnień wystąpiła orkiestra Filharmonii Narodowej, którą dyrygował Waldemar Malicki. ▶

## "BIALFAM" NIEPEŁNOSPRAWNYM

Osoby niepełnosprawne oraz starsze, z powodu ograniczonych możliwości ruchowych najczęściej nie są w stanie korzystać ze wszystkich "normalnych" urządzeń i sprzętów. Staje się to szczególnie ważne w przypadku mebli w mieszkaniu, wśród których spędzają one zdecydowaną większość czasu. Badania dowiodły, że przestrzeń ruchowa człowieka starszego zamyka się w granicach wysokości 40-160 cm nad podłogą. Natomiast strefa zasięgu osoby poruszającej się w fotelu na kółkach mieści się w granicach wysokości 40-125 cm. To przesądza o możliwościach dostępu do mebli i ich wykorzystania. Stwarza więc konieczność ich odpowiedniego ukształtowania.

W 1997 roku warszawski Instytut Wzornictwa Przemysłowego podjął realizację projektu o nazwie "Integracja i rehabilitacja osób niepełnosprawnych w środowisku mieszkalnym". Jego podstawowym założeniem był o zaprojektowanie i wyprodukowanie standardowych mebli, które mogłyby być użytkowane zarówno przez osoby w pełni sprawne, jak i o ograniczonych możliwościach ruchowych. O ich wykonanie Instytut zwrócił się do Bialskich Fabryk Mebli "Bialfama" S.A. Na początku 2000 roku w IWP odbyła się

wystawa wykonanych w "Bialfamie" mebli. Jej otwarciu dokonali dyrektor instytutu **Halina Walter** i prezes fabryki **Wiesław Skabara**. Meblami zainteresowało się Ministerstwo Gospodarki, Komitet Badań Naukowych, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Krajowa Izba Gospodarcza.

Jak twierdzi dyrektor "Bialfamy" ds. marketingu i sprzedaży **Halina Czuchaj**, zaprojektowano i wykonano meble domowe w zgodzie z zasadą integracji osób niepełnosprawnych w społeczeństwie. Konstruktorom udało się zachować ich pełną funkcjonalność. Z powodzeniem mogą być wykorzystywane przez wszystkich. Przygotowano zestawy do pokoju dziennego, sypialni, przedpokoju, kuchni i łazienki.

Autorkami projektów są **Ita Karpowicz-Starek**, **Hanna Lasota** i **Alicja Mirowska-Skałska**. Nowe meble składają się z modułów dających możliwość składania dogodnych zestawów. Po badaniach funkcjonalno-użytkowych w Centrum Kształcenia i Rehabilitacji w Konstancinie oraz w Instytucie Reumatologii w Warszawie zostaną wdrożone do produkcji seryjnej. Na str. 4 prezentujemy niektóre propozycje z programu "Integracja i rehabilitacja osób niepełnosprawnych w środowisku mieszkalnym". ▶

## UBEZPIECZENIA W FABRYCE

Od lutego 2000 roku pracownicy Bialskich Fabryk Mebli mogą korzystać w ramach grupowego ubezpieczenia z usług dwóch firm ubezpieczających. Do działającego już od wielu lat w fabryce Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń dołączył "Heros Life". Można ubezpieczyć się w jednej z tych firm do wyboru, albo nawet w obu naraz. Każdy wariant wymaga jednak przemyslenia skutków. We wszystkich sprawach związanych z ubezpieczeniem należy porozumiewać się z pełnomocnikami obu firm, którzy pracują również w fabryce. Są to panie: **Irena Chomicz** i **Maria Skrzyńska**.

Chorowane ubezpieczenia są dobrowolne. Obejmują ubezpieczonych przez całą dobę, to znaczy zarówno podczas pracy, jak i poza godzinami służbowymi, w domu i gdziekolwiek indziej. Działają w kraju i za granicą. Kierownictwo "Bialfamy" zdecydowało się na dołączenie oferty ubezpieczeniowej "Heros Life", ponieważ, jak uzasadnia dyrektor ds. personalnych **Tomasz Suprowicz**, jest ona korzystna dla pracowników. Na przykład mogą oni zdecydować się na szerszy lub węższy zakres ubezpieczenia, co wiąże się z wysokością płatonych składek, ale i z zakresem ochrony ubezpieczeniowej. Ubezpieczeni tylko w "Heros Life" mogą wybrać między droższą i tańszą polisą. Na przykład urodzenie dziecka jest powodem do wypłacenia świadczenia (droższa wersja składki), ale dla ubezpieczonych, którzy z tego zrezygnują, choćby dlatego że już nie planują potomstwa, składka może być niższa.

Mimo to wysokość odszkodowania z tytułu uszczerbku na zdrowiu lub śmierci ubezpieczonego pozostaje na poziomie takim, jak w droższej wersji ubezpieczenia. Składka w PZU wynosi 30 zł, zaś suma ubezpieczenia sięga 6000 złotych. W przypadku "Herosa" składka wynosi 20 zł, a suma ubezpieczenia 5000 złotych. W tej drugiej firmie chcąc ubezpieczyć się "na wypadek" urodzenia dziecka, trzeba składkę powiększyć do 25 złotych.

Najbardziej znaczące różnice między firmami zachodzą w przypadku świadczenia z powodu urodzenia dziecka (PZU 10% sumy ubezpieczenia, a w "Herosie" 20% sumy ubezpieczenia). Oznacza to, że świadczenie z tytułu urodzenia dziecka w PZU wynosi 600 zł, a w Herosie 1000 zł. Warto jednak pamiętać, że świadczenia z powodu uszczerbku na zdrowiu (np. uraz spowodowany wypadkiem) są korzystniejsze w PZU. Dla porównania 5% uszczerbek na zdrowiu w PZU przyniesie odszkodowanie wysokości 1200 zł, a "Heros" zapłaci w tym przypadku 1000 zł.

W celu uzyskania dodatkowych i szerszych informacji należy zwracać się bezpośrednio do pełnomocników - Ireny Chomicz i Marii Skrzyńskiej. Trzeba pamiętać, że każdy ubezpieczający się po raz pierwszy podlega okresowi tzw. karencji. Znaczy to, że pomimo płatności comiesięcznych składek, przed jego upływem nie może skorzystać z wypłaty ubezpieczenia. Okres karencji wynosi 6 miesięcy. ▶

# Co czeka "Bialfam" w roku 2000?

Mówi prezes Wiesław Skabara

-Zanim powiem o najbliższej przyszłości, muszę odnieść się do niedawnych, bardzo ważnych zmian dotyczących fabryki. Otóż zaprzestaliśmy współpracy w ramach Grupy Handlowej "Quercus". Dlatego, że nie były osiągnięte zamierzone efekty sprzedaży na rynku krajowym. Od lutego nie są już realizowane żadne wspólne przedsięwzięcia. Teraz własną promocją i dystrybucją zajmujemy się sami.

Aktualnie 30 procent naszej produkcji sprzedawane jest w kraju. To zdecydowanie niekorzystna proporcja w stosunku do eksportu. Zatem postawiliśmy sobie, jako jeden z najważniejszych celów w roku 2000, zwiększenie tego udziału. Mamy bardzo ambitny plan działań marketingowych. Był on, jak się okazuje - słusznie, przygotowywany wcześniej, jako alternatywa na wypadek niepowodzeń z "Quercusem". Start miał miejsce 27 kwietnia, kiedy to w Zegrzu pod Warszawą, na wyłączność własnych targach, zaprezentowaliśmy całą swoją bieżącą ofertę. Zaprosiliśmy handlowców z całego kraju.

Na tych targach chcieliśmy w pewnym sensie przeprosić naszych partnerów handlowych za półtora roku zamieszania, za czas, który nie przyniósł zamierzonych efektów.

Bieżący rok zaczęliśmy dobrze, zamykając ubiegły wynikiem dodatnim. Cieszy to tym bardziej, że dwa wcześniejsze lata przyniosły straty. Mamy nadzieję, że nasz bezpośredni powrót na rynek nie nastreczy specjalnych trudności i w dalszym ciągu pozostaniemy znanymi i cenionymi producentem mebli. A świadczą o tym badania prowadzone w branży.

Zakładamy, w stosunku do roku 1999, wzrost sprzedaży własnej produkcji aż o 19 procent. Na rynku krajowym zależy nam na wzroście o 55 procent. Koniunktura na meble jest w Polsce zła. Panuje zastój w budownictwie mieszkaniowym. To hamuje popyt na ich wyposażenie. Nie widać żadnych zjawisk, które sygnalizowałyby poprawę. Z drugiej strony mamy silną branżę meblarską, aktywnie produkującą dla zagranicy. Wśród eksporterów, do których przecież i my należymy, panuje

zacięta walka o każdy kontrakt. Marże są niewielkie i zagrożone niestabilnością kursów walut. Zamówienie raz są, raz ich nie ma. W tej sytuacji pracodawca będąc niepewnym zamówień, jest bardzo ostrożny w zatrudnianiu pracowników. Rozwiązania obowiązujące w Kodeksie Pracy nie pozwalają żeby, w sposób łatwy dostosowywać wielkość zatrudnienia do pozyskiwanych zamówień. Wobec tego powiększa się zatrudnianie okresowe. Wtedy jednak trudno o profesjonalizm pracowników. Ponadto do bieżących zadań podchodzi się asekuracyjnie. Uelastycznienie przepisów dotyczących pracowników, mogłoby być motorem ożywienia, być może całej gospodarki. Dawaloby szansę podjęcia każdego zamówienia.

Jesteśmy na szczęście w dobrej sytuacji. Mamy pełen portfel zamówień, nawet z pewną nadwyżką. Wiemy już dziś, że szczególny wysiłek czeka nas w maju. Będą to jednak produkty o niskiej marży, która nie przyniesie znaczącego zysku. Ale musimy szanować i to. ▶

## Ocena na okres

W fabryce dobiegają końca przygotowania do uruchomienia systemu ocen okresowych pracowników. W 1999 roku przeprowadzona została taka ocena po raz pierwszy i miała charakter pilotażowy. Jej celem było praktyczne sprawdzenie samej metody. Badaniem objęto 95,1 proc. załogi. Kilka procent brakujących do pełnego stanu spowodowane zostało absencją chorobową.

Pracownicy oceniani byli wedle trzech kryteriów: efektywności pracy, zaangażowania i stosunku do obowiązków służbowych. Najwięcej wystawiono ocen dobrych. Oceny niższe wynikały ze stwierdzonego braku zdyscyplinowania i odpowiedzialności, niewłaściwego stosunku do przełożonych, a także niechęci do wykonywania otrzymanych poleceń. Mimo, iż niektórzy pracownicy otrzymali najniższą możliwą ocenę: "Poniżej oczekiwań", nie podjęto wobec nich żadnych decyzji prowadzących do rozwiązania umów o pracę.

Kierownictwo fabryki uznaje, iż ocena przebiegła prawidłowo, o czym świadczy fakt, że nie było żadnych skarg na sposób jej przeprowadzenia, ani odwoływania się od jej wyników. A wyniki pozwalają na wyciągnięcie wniosków ułatwiających możliwie najlepsze wykorzystanie kadr w fabryce. Z kolei świadomość, że będzie się ocenianym, wpływa na wzrost motywacji u pracowników, pobudza do rozwijania kwalifikacji, wpływa pozytywnie na podejmowanie inicjatyw i innowacji. Jest wreszcie zaspokojeniem przez nich naturalnej ciekawości, jak własna praca jest oceniana przez przełożonych. To w konsekwencji procentuje zwiększeniem efektywności pracy.

Oceną zostali objęci wszyscy pracownicy o stażu przekraczającym 6 miesięcy. Oceniali ich przełożeni. Na wszystkich stanowiskach pracownicy mieli też możliwość samooceny. Zebrane dane zostały archiwizowane w systemie informacji kadrowej. ▶

## Kuźnia kadr

W roku 1999 w "Bialfamie" zorganizowane zostały liczne kursy i szkolenia mające na celu podniesienie poziomu kwalifikacji poszczególnych grup pracowników. Były to kursy: mistrza dyplomowanego w zawodzie stolarza, kierowcy wózka akumulatorowego i spalinowego, spawania elektrycznego. Szkoleniem objęto też kadrę kierowniczą. Dotyczyło ono doskonalenia umiejętności kierowniczych, znajomości wykorzystania komputera w pracy i systemu jakości wg norm ISO 9001. Prowadzono również inne szkolenia związane ze zmianą przepisów i norm prawnych. Uczestniczyli w nich główni technolodzy, pracownicy księgowości i służb BHP. Tematyka szkoleń objęła także reformę ubezpieczeń społecznych i zarządzanie sprzedażą.

Osoby uczestniczące w kursach zostały poddane ocenie okresowej (więcej na ten temat obok). Spośród nich wytypowano kandydatury mogące stanowić załączek do utworzenia rezerwowej kadry na stanowiska kierownicze.

Takie postępowanie ma wyeliminować niekiedy przypadkowe mianowanie, w ostatniej chwili, nie zawsze przygotowanych właściwie osób. Chodzi o to, żeby zainteresowani wiedzieli, że są kandydatami na objęcie konkretnych stanowisk, po spełnieniu obowiązujących tam wymagań i oczywiście, kiedy stanowiska takie zostają zwolnione przez poprzedników. Ta forma planowania kadr będzie w przyszłości stosowana przy obsadzaniu stanowisk kierowniczych. ▶



## O puchar prezesa

Pod koniec 1999 roku rozegrany został w Białej Podlaskiej już drugi turniej mini piłki nożnej o puchar prezesa "Bialfamu". Wzięło w nim udział 10 zespołów z całego regionu. Drużyna "Bialfamu" uplasowała się na trzecim miejscu. Puchar, który w imieniu prezesa "Bialfamu" wręczał dyrektor **Tomasz Suprowicz**, trafił w ręce reprezentacji Łosic. Drugie miejsce przypadło drużynie z Międzyrzecza Podlaskiego.

W skład zespołu "Bialfamu" wchodził: Tomasz Abramczuk, Sławomir Bańkowski, Stanisław Dołęgowski, Dariusz Kryński, Tomasz Łuksza, Radosław Nazaruk, Marek Olęcki, Paweł Pińczuk, Wiesław Sałyga, Grzegorz Siciński. Na zdęciu drużyna fabryki prawie w komplecie. W środku jej kapitan **Dariusz Kryński**. ▶

WITAMY W "BIALFAMIE"

**Alicja Spyra**

-dyrektor ds. finansowych

Jest absolwentem Akademii Ekonomicznej w Katowicach oraz studiów podyplomowych i szkoleń z zakresu zarządzania i finansów. W Bialskich Fabrykach Mebli S.A. pracuje od stycznia 2000 r., kiedy to nastąpił o rozdzielenie funkcji dyrektora ds. finansowych i głównego księgowego. Ma za sobą staż w służbach ekonomicznych dużych firm przemysłowych. Przez wiele lat związana była z przedsiębiorstwami górnictwami. Ostatnio w Nadwiślańskiej Spółce Węglowej. Pochodzi z Tychów na Śląsku. Stanowisko w "Bialfampie" objęła w drodze procedury rekrutacyjnej. Do jej obowiązków należy m.in.: zarządzanie finansami spółki oraz koordynacja pracy działów: księgowości, ekonomicznego i informatycznego.

WITAMY W "BIALFAMIE"

**Monika Dłużewska**

- specjalista w Dziale Służb Pracowniczych

Jest absolwentką wydziału ekonomii Politechniki Radomskiej. Pracę w "Bialfampie" rozpoczęła w październiku 1999 r. Zajmuje się naliczaniem wynagrodzeń. Przyniosła się do usprawnienia pracy działu przez zastosowanie rozwiązań programu komputerowego Excel w codziennej pracy. Brała też udział w akcji opisywania stanowisk pracy. Pochodzi z Podlasia. Jej mąż jest również absolwentem Politechniki Radomskiej. Córka Państwa Dłużewskich jest w wieku przedszkolnym.

WITAMY W "BIALFAMIE"

**Katarzyna Płusko**

- specjalista ds. personalnych w Dziale Służb Pracowniczych

Ukończyła studia na wydziale prawa Uniwersytetu Podlaskiego w Białymstoku. Na swym stanowisku zajmuje się sprawami kadrowymi. Ma już za sobą blisko 5-letnie doświadczenie w podobnej pracy w bialskiej firmie "Rapid". Pochodzi z okolic Białej. Jest mężatką; jedno dziecko.

**Marianna Radyno**



- kierownik Wydziału Tapicerni

W 1980 roku ukończyła studia na Wydziale Technologii Drewna SGGW-AR w Warszawie i podjęła pracę w "Bialfampie" w Dziale Konstrukcyjno-Technologicznym. Potem została mistrzem na Wydziale Tapicerni w Zakładzie nr 2, a następnie kierownikiem Wydziału Tapicerni w Zakładzie nr 1. Przez rok była kierownikiem sekcji BHP. Po 5-letnim urlopie wychowawczym pracuje ponownie jako kierownik Wydziału Tapicerni. Mąż Aleksander, też pracownik fabryki, jest kierownikiem Działu Energetycznego i Ochrony Środowiska. Mają dwóch synów: Pawła i Grzegorza.

**Tadeusz Zapart**

- kierownik Wydziału Obróbki Maszynowej w Zakładzie nr 1

W "Bialfampie" od 1972 r. Rozpoczął jako stolarz, awansując z czasem na stanowisko



mistrza. Kierownikiem wydziału jest od 1997 r. Żona Ewa pracuje w Telekomunikacji Polskiej S.A. Mają syna Damiana, który jest uczniem II Liceum Ogólnokształcącego im. E. Plater, oraz córkę Karolinę, która chodzi do szkoły podstawowej.

**Henryk Bujnik**

- kierownik lakierni



W 1976 r. ukończył Technikum Drzewne w Wyszkowie zdobywając zawód technologia drewna o specjalności - meblarstwo. Pracę w Bialskich Fabrykach Mebli podjął w 1980 roku jako stolarz maszynowy (operator strugami czterostronnej - kombajn do łączenia elementów na długość). W 1983 r. został mistrzem w tapicerni; od 1987 do 1994 był jej kierownikiem. Żona Bożena. Syn Michał i córka Ewa są uczniami liceum.

**Piotr Fedoruk**

- kierownik Wydziału Lakierni, w Zakładzie nr 2



W 1979 r. ukończył Pedagogiczne Studium Techniczne w Łomży zdobywając zawód technologia drewna. Pracę w fabryce podjął w 1981 r. na stanowisku mistrza Wydziału Obróbki Maszynowej 2. Potem przez kilka lat pracował w dozorcze produkcyjnym na różnych wydziałach. Następnie był kierownikiem Wydziału Montażu 2, a po reorganizacji również Wydziału Lakierni 2. Żona Bożena pracuje w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym jako pielęgniarka. Córka Anna studiuje na Politechnice Białostockiej. Druga córka Barbara jest uczennicą Liceum Ogólnokształcącego. Syn Michał ma 4 lata.

**Stanisław Piszcz**

- kierownik Wydziału Obróbki Maszynowej w Zakładzie nr 2

Z "Bialfamiem" jest związany od 1 lipca 1970 r. Pracował na różnych stanowiskach. Po przekształceniu fabryki w spółkę akcyjną

wchodził w skład rady nadzorczej pierwszej kadencji. Żona Zofia i córka Edyta również pracują w "Bialfampie".



WITAMY W "BIALFAMIE"

**Jerzy Juszcak**

- asystent dyrektora ds. finansowych



Jest absolwentem Wydziału Technologii Drewna SGGW-AR w Warszawie, a wcześniej Technikum Przemysłu Drzewnego w Zwierzyńcu nad Wieprzem.

W branży drzewnej pracuje od 16 lat, głównie na stanowiskach kierowniczych. Najdłużej w Białostockich Fabrykach Mebli i Przedsiębiorstwie Prywatnym "Domex" w Białymstoku. Do bardziej egzotycznych miejsc pracy może zaliczyć tartak należący do firmy "Haste Int. Ltd, na Białorusi. Mieszka na stałe w Siedlcach, skąd codziennie dojeżdża do pracy. Żona Danuta, z zawodu technolog żywności, pracuje w SZD "Drosed" w Siedlcach. Córka Magdalena jest uczennicą I Liceum Ogólnokształcącego im. B. Prusa w Siedlcach, a syn Wojciech uczęszcza do klasy V Szkoły Podstawowej.

● W ciągu kilku ostatnich miesięcy do bezpośredniej produkcji przyjmowani byli nowi pracownicy z myślą o sezonie produkcyjnym, kiedy wzmoczone jest zapotrzebowanie naszej firmy na pracę. Na stanowiska produkcyjne i pomocnicze przyjęliśmy 50 pracowników.

● Na emeryturę odeszła pani Irena Pachowska, przewodnicząca Związku Zawodowego NSZZ Pracowników "Bialfamu" (w ramach OPZZ). Pełniła tę funkcję etatowo. Wcześniej była pracownikiem administracji. Na prośbę przedstawicieli związku będzie jeszcze pracowała jako działacz związkowy, czyli do końca kadencji, to jest końca 2001 roku.

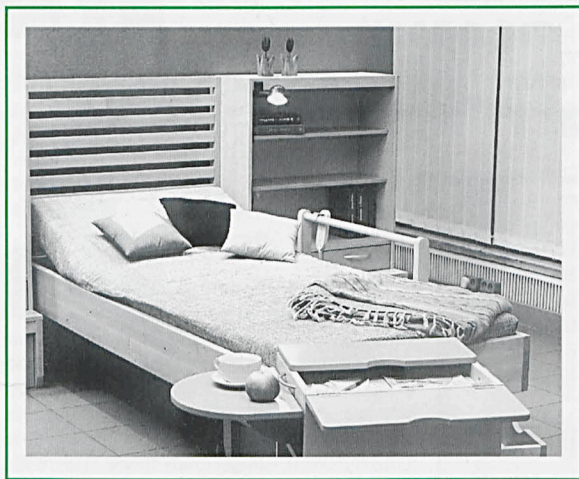
● Na pochwałę zasługują pracownicy naszego Firmowego Salonu Sprzedaży w Łodzi, którzy wyróżnili się uzyskując wysoki poziom sprzedaży w końcu ubiegłego roku. Pozostali pracownicy Działu Sprzedaży Krajowej również mogą pochwalić się dobrymi osiągnięciami. Mimo likwidacji warszawskich sklepów firmowych plan sprzedaży na rynku krajowym został nieznacznie przekroczony w ostatnim kwartale 99.

● Pan Marek Minicz - Mistrz wydziału obróbki w zakładzie nr 1 otrzymał pismem pochwałę za prawidłowe zachowanie się w sytuacji zagrożenia pożarem. Serdecznie gratulujemy.

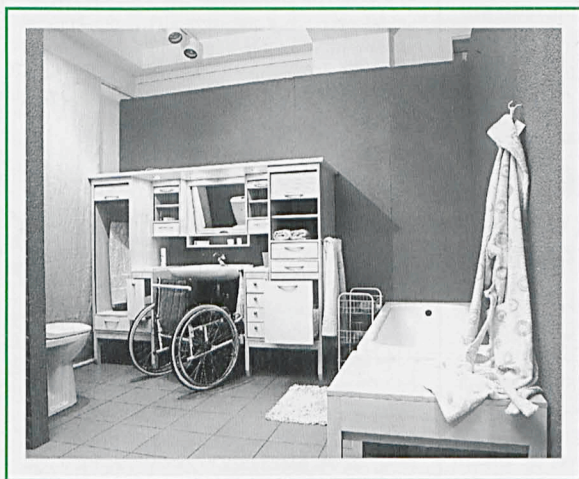
● Składamy podziękowania i wyrazy uznania Panu Bogdanowi Kowalewskiemu, który jest głównym organizatorem rozgrywek w piłę nożnej o puchar prezesa Bialfam odbywających się cyklicznie od dwóch lat (piszemy o nich na sąsiedniej stronie). Wcześniej jako wieloletni zawodnik drużyny piłkarskiej naszego przedsiębiorstwa bronił jego barw w wielu zawodach sportowych.

# BIALFAM NIEPEŁNOSPRAWNYM

W połowie lutego 2000 roku na wystawie w warszawskim Instytucie Wzornictwa Przemysłowego fabryka zaprezentowała meble dla niepełnosprawnych. Są tak funkcjonalne, że po niewielkiej modyfikacji z powodzeniem mogą służyć nie tylko im. Oto niektóre propozycje:



Zestaw sypialni, uwzględniający potrzeby osób poruszających się na wózku inwalidzkim. Wysokość łóżka umożliwia wygodne przesiadanie się z wózka po jego obu stronach. Pomaga w tym drewniana barierka. "Łamany" stelaż kierowany pilotem pozwala na samodzielne podnoszenie zagłówka i podnóżka. Przed łóżkiem stoi szafka na kółkach z rozkładanym blatem, która może pełnić funkcję stolika-pomocnika ustawianego w zależności od potrzeb - przy łóżku, biurku czy fotelu. Po obu stronach łóżka umieszczone zostały regały połączone ekranem z listew. Jeden z nich jest wyposażony w ruchomą obrotową półkę, na której łatwo można położyć np. kubek, czy zegarek.



Zestaw do łazienki, uwzględniający potrzeby osób poruszających się na wózku. Składa się z dwóch zespołów szafek. Dzięki ustawieniu na podestach bez szuflad, dają one możliwość bliskiego podjazdu podnóżkami wózka. Szafki przy umywalce wyposażone są w szuflady. Szafki wysokie mają zamknięcia żaluzjowe. Jedna, wyposażona w wieszak na przecie służy do przechowywania ubrań, druga wyposażona jest w półki. Nad umywalką umieszczono dwie wąskie szafki zamykane żaluzjowo, a między nimi wbudowane w półkę lustro o regulowanym kącie nachylenia. Nad wszystkimi półkami znajduje się półka z zainstalowanym oświetleniem halogenowym. Przy wannie widać podest pomagający w przesiadaniu się do niej.

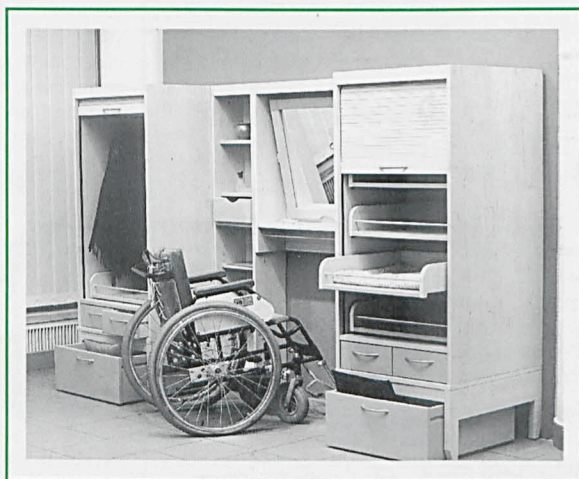
## KIERMASZ MEBLI

Dużym zainteresowaniem mieszkańców Białej Podlaskiej cieszył się kiermasz mebli zorganizowany w styczniu 2000 r. przez "Bialfam" w hali biurowca ZPW "Biavena". Wyprzedawano meble przywiezione ze zlikwidowanych w Warszawie salonów firmowych.

W ofercie, oprócz nowych mebli, znalazły się także takie, które przez pewien czas były ekspozowane na wystawie. Ich cena została obniżona.



Ten zestaw mebli przewidziany jest dla osób sprawnych ruchowo, ale widoczne szafy i toaletka mogą być uzupełnieniem zestawu dla niepełnosprawnych. Łóżko przewidziane do ustawienia pod ścianą, dzięki wyposażeniu w kółka umożliwia łatwe przesunięcie. Pod nim umieszczone zostały wysuwane szuflady. Ekran z listew zawieszane na ścianie pozwalają na zwieszenie poduszek, półek, dodatkowego oświetlenia. Obok łóżka stoją szafy ubraniowe, zamykane żaluzjowo. Jedna z nich wyposażona jest w pręt do zawieszania ubrań na ramionkach, druga ma wysuwane półki na ubrania. Między szafami znaleziono miejsce do ustawiania przesuwanego regału-toaletki.



Zestaw garderobiany, który może być ustawiony w sypialni, ale nie tylko. Składa się z dwóch zespołów szerokich szafek. W przypadku zastosowania dla osób poruszających się na wózku, usunięcie szuflad daje możliwość bliskiego podjechania. Ruchome półki, zasłaniane żaluzjowym zamknięciem, umożliwiają łatwy dostęp i utrzymanie porządku. Z drugiej strony szafa z wieszakiem na przecie do ubrań. Między szerokimi szafkami wąska półka z kilkoma szufladami i półkami, sąsiadująca z wiszącym lustrem o regulowanym kącie nachylenia, wbudowanym w półkę.

## WYSTAWA W RYNI

"Bialfam" powrócił do swoich tradycyjnych targów wewnętrznych. 27 i 28 kwietnia w Rygni pod Warszawą odbyły się kolejne, już po opuszczeniu Grupy Handlowej "Quercus". (O tym mowa na str. 2)

Do liczego grona handlowców przybyłych z całego kraju przez Wiesław Skabara mówił: - Przepraszamy za naszą nieobecność.

Więcej o tej interesującej wystawie w następnym numerze "Białskich Mebli".